

NR	ODPOWIEDZI / PRZYKŁADOWE ODPOWIEDZI	PUNKTY	MOJE PUNKTY
1	A	1	
2	PF	1	
3	C	1	
4	BC	1	
5	<p>Zły wybór partnera lub partnerki może doprowadzić do wielu kłopotów. Tadeusz z <i>Pana Tadeusza</i> Adama Mickiewicza pomylił Zosię z Telimeną i wplątał się w relację miłosną z Telimeną, mimo że to Zosia mu się podobała. Potem bardzo trudno było mu rozwiązać sytuację, z rozpaczy chciał nawet popełnić samobójstwo albo uciec. Na szczęście w tym wypadku wszystko dobrze się skończyło i mógł ożenić się z Zosią.</p> <p><i>lub</i></p> <p>Wybór odpowiedniej kobiety może niezwykle zmienić człowieka i zaważyć na całej jego przyszłości. Marek Winicjusz z <i>Quo vadis</i> Henryka Sienkiewicza przeszedł niezwykłą przemianę duchową pod wpływem miłości do Ligii, z człowieka porywczego, okrutnego, dumnego, potrafiącego zabić za drobną przewinę stał się mężczyzną dobrym, rozsądnym, wrażliwym na krzywdę innych i dbającym o dobro wszystkich, którzy od niego zależeli. Nawrócił się na chrześcijaństwo i można go śmiało uznać za wzór prawdziwego chrześcijanina.</p>	2	
6	PP	1	
7	C	1	
8	<p style="text-align: center;">Strzelec znad Świtezi i Tajemnicza Dziewczyna mają zaszczyt zaprosić Wieszczka Narodowego Adama Mickiewicza na ceremonię zawarcia związku małżeńskiego, która odbędzie się 13 maja 1823 roku (piątek) w Kościele pw. Wyroków Boskich w miejscowości Modrzew Wielki nad Świtezią.</p> <p style="text-align: center;">Uprzejmie prosimy o potwierdzenie przybycia! (w tym celu proszę stawić się o północy nad Świtezią, najpóźniej dwa dni przed wyznaczoną datą)</p>	3	
9	A	1	
10	<p>10.1. Juliusz Słowacki <i>Balladyna</i></p> <p>10.2.</p> <p>Sytuacja hrabiego Kirkora i Strzelca jest podobna, ponieważ w los obu wmieszały się siły wyższe, które zadecydowały o nieszczęściu, jakie ich spotkało. Strzelec nie miał szans przeciwstawić się mocy wodnej nimfy, a o losie Kirkora zadecydowała zazdrosna o Grabca Goplana, która chciała pozbyć się rywalki – Balladyny i dlatego sprowadziła Kirkora do chaty Wdowy. Można powiedzieć, że żaden z nich nie mógł sam stanowić o własnym losie.</p> <p><i>lub</i></p> <p>Sytuacja Strzelca nie jest podobna do sytuacji Kirkora, ponieważ Strzelec nie miał żadnego wyboru. Dziewczyna była w rzeczywistości nimfą, stworzeniem nadnaturalnym, omotała go, a potem wystawiła na niemożliwą do przejścia próbę i zabiła. Kirkor mógł wybierać między dwoma dziewczętami i gdyby był rozsądniejszy, zamiast zdawać się na wynik konkursu w zbieraniu malin, wybrałby Alinę i żyłby szczęśliwie, więc sam sprowadził na siebie nieszczęście.</p>	2	
11	FF	1	
<b>PODSUMUJ</b>			

NR	ODPOWIEDZI / PRZYKŁADOWE ODPOWIEDZI	PUNKTY	MOJE PUNKTY
12	<b>Natomiast na przestrzeni wieków zmienił się sposób</b> postrzegania małżeństwa zarówno przez prawo, jak i przez społeczeństwa.	1	
13	<p>Małżeństwo z rozsądku to przeżytek! Dobrze, że dziś nie musimy zawierać takich związków. Po pierwsze – nawet młodzi ludzie potrafią sami o sobie decydować, podejmują świadome decyzje i nie potrzebują, żeby rodzice czy inne starsze osoby wybierały im „odpowiednią osobę” do związku. Po drugie – podstawą udanej relacji powinna być miłość, a do tego uczucia nie można nikogo zmusić. Nawet jeżeli inni ludzie potrafiliby wybrać nam kogoś, kogo moglibyśmy lubić i szanować, to nadal za mało, by stworzyć szczęśliwy związek – a nikt nie wie, kogo pokochamy i dlaczego akurat tę osobę.</p> <p><i>lub</i></p> <p>Patrząc na rosnącą cały czas liczbę nieudanych związków i rozwodów, skłaniam się ku stwierdzeniu, że może małżeństwa z rozsądku nie były pozbawione sensu. Dzisiaj młodzi ludzie często wybierają partnerów, kierując się tylko ich urodą i wzajemną atrakcyjnością, nie myśląc o przyszłości. Starsi, doświadczeni dorośli mogliby pomóc wybrać kogoś, kto będzie nam odpowiadał przede wszystkim charakterem, zachowaniem, poglądami, albo ocenić, czy nasz własny wybór ma szansę doprowadzić do udanego związku. Poza tym oni przecież chcą naszego dobra, więc nie należy się obawiać, że wybraliby kogoś, kto będzie dla nas kompletnie nie do zniesienia! Może to byłby sposób uniknięcia wielu rozczarowań i straconego czasu.</p>	2	
14	BC	1	
15	A	1	
16	2B, 3E, 4A	1	
17	<p><b>Motyw 1:</b>  <b>Zamek</b> – miejsce akcji utworu, zamieszkują w nim zwaśnione rodziny.  <b>Krokodyl</b> – o krokodylu wspomina Klara, gdy stawia Papkinowi żartobliwe i nierealne warunki, jakie powinien spełnić jako kandydat do jej ręki.  <b>Mur</b> – to symbol niezgody między Cześnikiem a Rejentem. W utworze istnieje fizycznie, oddziela od siebie dwie połowy zamku.  <b>Kolekcja motyli</b> – należała do Papkina, zapisał ją w testamencie Klarze, gdy myślał, że został otruty przez Rejenta i zaraz umrze.</p> <p><b>Motyw 2:</b>  <b>Lis</b> – Antoine de Saint-Exupéry <i>Mały książe</i>; symbolizuje przyjaźń.  <b>Książka</b> – Henryk Sienkiewicz <i>Latarnik</i>; symbolizuje uczucia patriotyczne, tęsknotę za ojczyzną, pragnienie powrotu do niej.  <b>Ryba</b> – Henryk Sienkiewicz <i>Quo vadis</i>; symbolizuje chrześcijaństwo, tym znakiem posługiwali się pierwsi chrześcijanie, aby się wzajemnie rozpoznawać.</p>	2	
18	D	1	
19	B	1	
20	Wypracowanie	20	
<b>RAZEM</b>		<b>45</b>	

## PRZYKŁADOWE WYPRACOWANIA

Temat 1.

„Miłość buduje, nienawiść rujnuje”. Napisz **rozprawkę**, w której udowodnisz, że znane przysłowie jest prawdziwe. W swoim wypracowaniu odwołaj się do jednej lektury obowiązkowej i jednego innego utworu literackiego. Twoja praca musi liczyć co najmniej 200 słów.

200 słów

Przysłowie „miłość buduje, nienawiść rujnuje” znane jest od bardzo dawna. Pokazuje nam niezwykle istotną prawdę, która wiele mówi o tym, czym powinniśmy się w życiu kierować. Wskazuje bowiem, że uczucie tak piękne i wzniosłe, jakim jest miłość do drugiego człowieka, ma moc „budowania”, czyli zmieniania życia na lepsze, zaś nienawiść niszczy wszystko tam, gdzie się pojawia. Czy rzeczywiście tak jest? Z całą pewnością. Nietrudno to udowodnić – zacznijmy od poszukania przykładów w literaturze.

Bez wątpienia ilustracją tego przysłowia może być sytuacja dwóch sąsiadów, jaką przedstawił w komedii *Zemsta* Aleksander Fredro. W jednym zamku mieszkają dwaj pokłóceni szlachcice – Cześnik Raptusiewicz i Rejent Milczek. Czas spędzają na dokuczaniu sobie, utrudnianiu codziennego życia, nie są zainteresowani dojściem do zgody. Tymczasem syn Rejenta, Waclaw, jest zakochany z wzajemnością w wychowawicy Cześnika, Klarze – jednak ich opiekunowie nigdy nie wyraziliby zgody na ich małżeństwo. Nienawiść Cześnika i Rejenta zdaje się rujnować na zawsze ich życie. Jednak na skutek nieoczekiwanego zbiegu okoliczności zakochani mogą wziąć ślub, miłość zwycięża, a seniorzy rodów muszą się wówczas pogodzić, skoro należą teraz do jednej rodziny.

Również akcja dramatu *Balladyna* Juliusza Słowackiego może być dowodem słuszności tego przysłowia, choć tutaj należałoby miłość i nienawiść rozumieć szerzej, jako ogół dobrych lub złych uczuć wobec innych ludzi, a nie tylko indywidualne odczucia dwóch osób wobec siebie. Jednak i taka interpretacja jest przecież możliwa. W dramacie poznajemy postacie, które kierują się szeroko pojętą nienawiścią – zazdrością, zawiścią, żądzą władzy, podejrzliwością, gniewem i złością. Sprowadzają one cierpienie, krzywdy i śmierć na wszystkich wokół siebie i wreszcie także na siebie. Taką postacią jest przede wszystkim tytułowa bohaterka, Balladyna. Jej losy jasno dowodzą, że na złych uczuciach nie można niczego zbudować, potrafią one tylko niszczyć.

Również w życiu codziennym nieraz spotykamy się z sytuacjami, kiedy pozytywny stosunek do drugiego człowieka może wiele zmienić. Wyciągnięcie ręki na zgodę, powiedzenie „przepraszam”, wysłuchanie, zaoferowanie pomocy, przymknięcie oka na czyjeś wady, wybaczenie błędów – często doprowadza do przełomu w relacjach, naprawia je, sprawia, że inni zaczynają postępować inaczej niż dotychczas. Tymczasem gniew, złość, niechęć, nienawiść z zasady niczego nie naprawiają, a tylko powodują, że ludzie coraz bardziej zamykają się w sobie i pielęgnują urazy. Dlatego kiedy zastanawiamy się, jak postąpić w trudnej sytuacji, w której się znajdujemy, warto przypomnieć sobie przysłowie „miłość buduje, nienawiść rujnuje” i kierować się miłością, a nie nienawiścią. To zawsze zaprocentuje.

**Uwaga!**  
Za wypracowanie  
można zdobyć aż  
20 punktów.

1. **Realizacja tematu wypowiedzi:** 2 pkt. – forma wypowiedzi zgodna z formą wskazaną w poleceniu – rozprawka; zostały uwzględnione pozostałe elementy polecenia – uczeń odwołuje się do lektury obowiązkowej (*Zemsta*) i dodatkowego tekstu literackiego – *Balladyna*; wypowiedź w całej pracy dotyczy problemu wskazanego w poleceniu.
2. **Elementy retoryczne:** 5 pkt. – pogłębiona argumentacja; uczeń porządkuje wypowiedź – przytacza dwa argumenty nawiązujące do tematu i wyciąga wnioski.
3. **Kompetencje literackie i kulturowe:** 2 pkt. – funkcjonalne wykorzystanie tekstu lektury obowiązkowej; poprawność rzeczowa.
4. **Kompozycja tekstu:** 2 pkt. – zgodna z formą wypowiedzi, wypowiedź spójna i logiczna, podzielona na funkcjonalne, graficznie wyodrębnione akapity, ma wstęp, rozwinięcie i zakończenie.
5. **Styl:** 2 pkt. – odpowiedni do treści i formy wypowiedzi, jednolity.
6. **Język:** 4 pkt. – szeroki zakres środków językowych (zróżnicowana składnia, leksyka) umożliwiających pełną i swobodną realizację tematu.
7. **Ortografia:** 2 pkt. – praca bez błędów ortograficznych.
8. **Interpunkcja:** 1 pkt. – praca bez błędów interpunkcyjnych.

Temat 2.

**Wyobraź sobie, że bohaterowie *Zemsty* Aleksandra Fredry zostali przeniesieni do czasów współczesnych. Napisz opowiadanie o tym, jak w naszym świecie doszłoby do zgody między Cześnikiem a Rejentem. Twoja praca powinna udowodniać, że doskonale znasz treść lektury. Musi liczyć co najmniej 200 słów.**

200 słów

Tego dnia nic nie układało się tak, jak powinno. Zaczynając od tego, że rano po otworzeniu okiennic w sypialni oczom Cześnika ukazała się szara droga, przebiegająca tuż pod murem zamku, a po niej mknęły z oszałamiającą prędkością jakieś metalowe pudła i wytwarzały potworny hałas. Rejent ze swojej połowy zamku zobaczył na polach, na które miał piękny widok, jakieś ogromne, ryczące maszyny plujące zbożem do wielkich zbiorników na kołach. Zdumiony chciał porozmawiać z synem, ale okazało się, że Wacława nigdzie nie ma. Pobiegł go poszukać i zastał chłopaka... w części podwórza należącej do Cześnika, rozmawiającego z Klarą i co gorsza, przytulającego ją!

– Co to ma znaczyć? – ryknął Rejent, zapominając o swoim spokoju i opanowaniu, po czym podskoczył, ponieważ w tej samej chwili dokładnie taki sam ryk wydał z siebie Cześnik, który pojawił się w drzwiach swojej połowy zamku. Wacław i Klara za to byli niewzruszeni.

– Ojczy, panie Cześniku, przenieśliśmy się w czasie – powiedział Wacław. – Nie wiem, jak to się stało, ale jest rok 2020. Byłem z Klarą w mieście i wszystkiego się dowiedzieliśmy.

– Co za bzdury! – wrzasnął Cześnik. – Klaro, natychmiast proszę do swoich pokojów!

– Niestety, wuju, muszę ci odmówić – odparła Klara. – Być może o tym nie wiesz, ale od bardzo dawna kocham Wacława. Do tej pory ukrywaliśmy naszą miłość, bo nigdy byście się nie zgodzili na nasze małżeństwo, ale z tym koniec. Dzisiaj odwiedziliśmy urząd stanu cywilnego, za miesiąc bierzemy ślub.

– Cooo?! – nie dowierzali swoim uszom zarówno Cześnik, jak i Rejent. – Nie zgadzamy się!

– Przykro mi, ale zarówno ja, jak Klara jesteśmy pełnoletni, a w tym świecie to znaczy, że możemy decydować sami o sobie – rzekł Wacław. – Majątek Klary też należy obecnie do niej.

– Ale... ale... – obaj szlachcice nie wiedzieli, co powiedzieć, i stali bezradnie z otwartymi ustami. W tym momencie na podwórzu weszła elegancko ubrana Podstolina, a za nią kilku służących niosących różne kufry i walizy.

– Do widzenia – zwróciła się dama do oniemiałych szlachciców. – Wiem, że obaj panowie chcieliście się ze mną ożenić, ale postanowiłam nie wychodzić więcej za mąż. Trzech mężów to aż nadto. Ten świat mi się podoba. Byłam w mieście, dostałam pracę jako nauczycielka francuskiego w szkole. Wyprowadzam się i odtąd będę kobietą samodzielną.

To powiedziawszy, opuściła zamek.

– Matko Boska... – powiedział Cześnik. – Wszystko tu stoi na głowie! Nie ma wyjścia, panie sąsiedzie, musimy się pogodzić i współpracować, bo zginiemy, zanim zrozumiemy, jak tu żyć – dodał, zwracając się w stronę Rejenta. Ten zastanawiał się przez chwilę.

– Niech się dzieje wola Nieba, z nią się zawsze zgadzać trzeba – odparł w końcu, podając Cześnikowi rękę.

Uwaga!  
Za wypracowanie  
można zdobyć aż  
20 punktów.

1. **Realizacja tematu wypowiedzi:** 2 pkt. – forma wypowiedzi zgodna z formą wskazaną w poleceniu – opowiadanie; zostały uwzględnione pozostałe elementy polecenia – uczeń odwołuje się do lektury obowiązkowej; wypowiedź w całej pracy dotyczy problemu wskazanego w poleceniu.
2. **Elementy retoryczne:** 5 pkt. – historia jest spójna, zgodna z tekstem lektury; uczeń porządkuje wypowiedź – posługuje się opisami i dialogami.
3. **Kompetencje literackie i kulturowe:** 2 pkt. – funkcjonalne wykorzystanie tekstu lektury obowiązkowej; poprawność rzeczowa.
4. **Kompozycja tekstu:** 2 pkt. – zgodna z formą wypowiedzi, wypowiedź spójna i logiczna, podzielona na funkcjonalne, graficznie wyodrębnione akapity, dialogi poprawnie wydzielone.
5. **Styl:** 2 pkt. – odpowiedni do treści i formy wypowiedzi, jednolity.
6. **Język:** 4 pkt. – szeroki zakres środków językowych (zróżnicowana składnia, leksyka) umożliwiających pełną i swobodną realizację tematu.
7. **Ortografia:** 2 pkt. – praca bez błędów ortograficznych.
8. **Interpunkcja:** 1 pkt. – praca bez błędów interpunkcyjnych.